Rok I. Kraków. Styczeń. 1913 r. Nr. 7.

Szachista Polski

Miesięcznik poświęcony sprawom szachowym.

Redaktor i Wydawca A. Żuk-Skarszewski.
Redaktor działu zadaniowego — — A. Wagner.

Redakcya i Administracya w Krakowie, Batorego 24.

Prenumerata roczna wynosi:

W Austryi:	W ces. Rosyjskiem:	W Niemczech:
koron 5.	rubli 2·50.	marek 5.

Cena pojedynczego numeru 60 halerzy.

Dr JÓZEF BANNET.

WARYANT KRAKOWSKI.

(Ciąg dalszy).

b) Ciekawa jest również obrona p. Zioły

11 . . . D d8—b6

atoli stanowi ona stratę ważnego tempa. Ruchu tego nie można użyć po 11. D d3 z powodu 12. d6, S g6 13. G×f6, gf, 14. h4, poczem czarne mają ścieśnioną grę.

12. a2—a3

W turnieju grano 12. S b1—d2, h7—h6 poczem Wagner-Zioło: 13. G f4, d6, 14. W e1, D d8, 15. a3, G a5, 16. h3, K f8, 17. g4, b5! 18. G×b5, S f×d5, 19. D e4, W b8, 20. G c4, G b7, 21. W e2! S b6, 22. D d3, S bc8, 23. g5! h5, 24. W g1, G c7, 25. g6! d5, 26. G e5, S×g6? 27. W×g6! fg, 28. D×g6, G×e5, 29. S×e5, S d6, 30. D e6! poddały się.

Zioło-Żuk: 13. G h4, g5, 14. G g3, d6, 15. W e1, D d8, 16. W e2, G×d2, 17. S×d2, G f5, 18. h4, W g8, 19. hg, hg, 20. f3, a6, 21. K f2. K d7, 22. W he1, S c8? 23. b4, b5, 24. bc, We8? 25. c6+, K c7, 26. D c5, W×e2+, 27. W×e2, S h5 i partya z powodu

ustąpienia p. Zioły z turnieju policzoną zastała czarnym za wygraną; byłoby jednak nastąpiło: 28. G h2! S f4, 29. G×f4, gf, 30. D b4! D h4+, 31. K g1 (K f1, S b6, 32. G b3, D h1+, 33. K f2. W g8), S b6, 32. G b3, W h8, 33. S f1, (groziło G d3), D h1+, 34. K f2, D h4+ z wiecznym szachem, o ile czarne nie odważyłyby się na 33. G d3, 34. W e1! D h1+, 35. K f2, W g8, 36. D×f4!

12... G b4—a5
13. S b1—d2 h7—h6
14. W a1—e1 o—o
15. D e3×e7!

15. G×f6? S f5, 16. D e4, D×f6, 17. G d3, g6 z dobrą grą.

15... h6×g5

15... W e8? 16. D×e8! S×e8, 17. W×e8+, K h7, 18. G d8, D×b2, 19. G×a5, b6. 20. G d3+, g6, 21. S c4 i wygr.

16. b2—b4!

16. d6? G×d2, 17. S e5, G×e1, 18. S×f7, W e8, 19. S g5+, K h8, 20. S f7+, K g8! z wiecznym szachem: natomiast 18. S g6? D×b2, 19. D×f8+, K h7, 20. D h8+, K×g6, 21. G d3+, S e4, 22. G×e4+, K f6 i wygr.

16... c5×b4
17 d5—d6 D b6—c5
18. S f3—e5 i białe wygrać muszą.

Oba powyższe waryanty wykazują, że czarne punktu f6 skutecznie obronić nie mogą.

B) O ile czarne obiorą drogę szybkiego rozwoju swych sił, nie mają wobec groźby d5—d6 — żadnego lepszego sunięcia nad

11... d7—d6

11... o—o? 12. G×f6, gf, 13. d6, S g6, 14. h4 lub jak Górawski gra 13. a3, G a5, 14. D×c5, d6, 15. D d4, S f5, 16. D d3, G d7. 17. b4, G c7, 18. Sb d2 z dobrą grą.

12. G g5×f6

Białe skoczka f6 bić muszą, w przeciwnym razie napada on na g4 damę, zwłaszcza że na tem polu jest obecnie broniony przez gońca c8. Wykazują to 2 partye Kirschena w turnieju. I tak:

Kirschen - Wagner: 12. S c3, S g4! 13. D e2, G×c3, 14, bc, h6, 15. G h4, g5, 16. G g3, S f6, 17. W e1, K f8, 18. D d2, S f5, 19. h3, S×g3+. 20. fg, G f5, 21. G d3 (groziło S e4), G×d3, 22. D×d3, K g7, 23. K f2, D a5, 24. W e2, c4! 25. D×c4, Wh c8, 26. D b4, D× d5, 27. S d2, D f5+, 28. K e1, D d3! 29. c4, W e8! 30. W× e8, W× e8+, 31. K d1, S e4, 32. K c1, S× d2, 33. D× d2, D× c4+, 34. D c2, D× c2, 35. K× c2, W e2+, 36. K b1, W× g2 i białe się poddały.

Kirscben-Dr Bannet: 12. S bd2, S g4! 13. D e2, G×d2, 14. S×d2, f6, 15. G f4, o—o? (po S e5 mają czarne doskonałą partyę) 16. G×d6! D× d6, 17. S e4, D e5, 18. d6+, K h8, 19. de, D e7, 20. D d2?? D× e4 i białe oddały za wygraną.

12... g7×f6

W danej pozycyi gra p. Żuk (l. c.) 13. S b1—d2 kończąc oceną, że białe za ofiarowanego pieszka mają dobry atak. Wynik turnieju i analizy oceny tej jednak nie potwierdzają [1]).

[1]) Autor przytacza moje wyrażenie, wypowiedziane w artykule p. t.: »Krakauer Variante der italienischen Partie« w Schweizerische Schachzeitung z czerwca 1912, twierdząc, że tem zakończyłem myśl. Musiał niedoczytać końca, zawierającego cały następujący w niniejszej rozprawie wywód, nieco krócej wypowiedziany. *A. Ż. S.*

Oczywistem jest, że białe dłużej wieży a 1 bezczynnie pozostawić nie mogą i dlatego skoczka b1 rozwinąć muszą. Kwestya jest tylko, czy przed ruchem skoczka nie należy grać 13. a2—a3; zaatakowany goniec musi się cofnąć na a5, a o ile po 14. Sb c3 lub Sb d2 zamieni się za skoczka, zyskały białe (choć na razie mniej znaczne) tempo. Że zaś zamiana gońca na d2 względnie c3 jest konieczną, wynika z niebezpieczeństwa grożącego rozdartemu skrzydłu królewskiemu czarnych od obu białych skoczków. Bez tej groźby stałby goniec bezsprzecznie lepiej na a5, skąd ma wolną przekątnię do d8.

Na te wszystkie ruchy (tj. 13. Sb d2 z poprzedzającem a2—a3 lub bez — względnie 13. Sb c3 z poprzedzającem a2—a3 lub bez — w obu wypadkach z zamianą G×S) mają czarne 2 obrony, albo zaroszować krótko i rozwinąć się S g6 i G f5, w którym to wypadku atak białych polegać będzie na grze S e4 i D h6 i wysuwaniu pieszka h; albo też mogą uciekać królem na skrzydło damy K d7, w którym to znów wypadku białe obsadzą linie c i wysuną pieszki a i b. W tej ostatniej grze wychodzą na jaw korzyści tempa a2×a3 oraz przymusu zamiany G×S, gdyż czarne nie mają ani czasu, ani sposobności cofnąć gońca z a5 na d8 (musiałoby wpierw nastąpić G f5, D d7, W ac8, S g6).

Te wszystkie zasady widzimyześrodkowane w niżej podanych wywodach. Opierają się one na 15 różnych partyach, które należycie uporządkowane przedewszystkiem podaję, zastrzegając sobie końcowe omówienie tychże. Z tych 15 partyj nastąpiło w 7: S b1—d2 (w 6 z tych z ruchem a2—a3), zaś w 8: S b1—c3 (w 3 z tych z ruchem a2—a3); bicie G×S nastąpiło w 10 partyach: w 4 po S b1—d2, zaś w 5 po S b1—c3. Gdzie to bicie nie nastąpiło, tam okazało się obojętnem czy grano S bd2 czy S bc3, gdyż skoczek ten zdążał przeważnie na e4.

a) 13.	a2—a3	G b4—a5
14.	S b1—c3	K e8—d7
15.	S c3—e4	

Hauke-Wagner: 15... K d7—c7, 16. b2—b4 (S×f6? S f5, 17. D g5, h6 i zdobywa figurę), c5×b4, (G b6? 17. bc, dc, 18. d6+ lub 17. G+c5, 18. S×c5, dc, 19. D×c5+), 17. a3×b4, G a5—b6, (G×b4, 18. W×a7! G c5, 19. S×c5, W×a7, 20. S e6+ i 21. D×a7), 18. D e3—c3! S e7—g6! 19. S e4×f6, K c7—b8, 20. h2—h4. Partyę tę wygrały białe po 20... h5, 21. g3, G f5, 22. G b5, a6, 23. G e2, K a7, 24. S d4, W c8, 25. S c6+! bc, 26. D c4, K b8, 27. D×a6, K c7, 28. dc! D×f6, 29. D b7+, K d8, 30. D×b6+, K e8, 31. W c1, D e6, 32. G a6, G h3+, 33. K g1, S e5, 34. D e3, W c7, 35. f4, S g6, (S c6? 36. D b6!), 36. D d2 (D b6, S×h4!), W g8! (S×h4, 37. gh, W g8+, 38. K h2 z groźbą W he1) 37. K f2 (W e1, S e5, 38. fe, W×g3+, 39. K h2, W g2+, 40. D×g2, G×g2, 41. ed, W×c6! 42. W×e6+, fe, 43. W e1, z remisową pozycyą), S e7, 38. Wc e1, D g4, 39. W e3, W g6, 40. G e2, D c8, 41. G×h5, W e6, 42. b5, W a7! 43. W he1, D a8! 44. W× e6, G× e6, 45. D× d6, Wa 2+, 46. W e2, D a7+, 47. K g2, W×e2+, 48. G×e2, S d5, 49. D e5, D c5, 50. g4, K e7, 51. h5, f6, 52. D e4, K f8, 53. h6, S e3+, 54. K h3, D c3, 55. D d3, G×g4+, 56. K h2, D c5, 57. D d8+, K f7, 58. D c7+, K e8?

i równocześnie się poddały. Czarne przegrały tę partyę z powodu niefortunnej kombinacyi G h3, gdzie goniec ugrząził na długi okres czasu; za strony białych gra prowadzoną była doskonale.

(Dalszy ciąg nastąpi).

ALEKSANDER WAGNER.

GAMBIT SZWAJCARSKI.

V.

§ 5. 4. g2—g4, c7—c6 [1])

5.	6.	7.	8.	9.	10.
g4—g5	f4—f5	S c3×e4	d2—d4	D d1—g4	d4×e5
S f6—d5	D d8—c7 [2])	S d5—f4	d7—d5	e7—e5	D c7×e5 [3])
		S c3×e4	d2—d3	G f1—h3	S g1—f3
		D c7—e5	D e5×f5	D f5—f7	D f7—h5 [4])
			D d1—f3	G f1—h3	
			d7—d6	g7—g6 [4])	
			G f1—d3 [4])	S g1—f3	c2×d3
			S d5—b4	S b4×d3+	D e5×f5 [5])
			G f1—d3	S g1—f3	S e4—g3
			d7—d6	D e5—f4	S a5—b4 [6])
	f4—f5	S c3×e4	D d1—h5+	f5×g6	K e1—d1
	D d8—a5	S d5—e3	g7—g6	S e3×c2+	K e8—d8 [7])
			D d1—h5+	G f1—d3	
			K e8—d8	S e3×f5 [8]) [15])	
		G f1—h3	D d1—g4	S g1×h3	W h1—f1
		S d5—f4	S f4×h3	d7—d6	g7—g6
		D d1—h5+	G f1—h3	D h5—f7	S g1×h3
		K e8—d8	S d5—f4	S f4×h3	d7—d6 [9])
			G f1—h3	S g1—e2	d2×c3
			d7—d6 [10])	S d5×c3	D a5—e5
d2—d3	g4—g5	D d1×c2	G f1—d3	G c1—d2	G d2×c3
e4×d3	d3×c2	S f6—d5	D d8—a5 [11])	S d5×c3	D a5—d5 [12])
	g4—g5	S c3×d5	G f1×d3	D d1—h5+	
	S f6—d5	c6×d5	D d8—c7	K e8—d8	
d2—d3	g4—g5	D d1—d2	d3×e4	D d2—g2	D g2—h3
d7—d5	G c8—g4	S f6—d7 [13])	e7—e6	G g4—h5	G h5—f7 [14])

[1]) Obrona c7—c6 wynaleziona przez szachistów krak. pp. Króla i Ziołę nie dorówna m. zd. 4... e7—e6, który ma potrójny cel: otwiera uliczkę dla gońca, przeszkadza f4—f5 i jest tracheotomią dla króla. Tymczasem c7—c6 toruje ucieczkę dla króla po ruchu damą i nic po nadto«. Jako odparcie tej obrony uważam 5. d2—d3 (war. XI—XIII).

[2]) Wobec sunięcia IV. 8. prof. Zioło uważa D d8—a5 za lepsze. (war. VI—X).

[3]) Z Dr. Bannetem grałem dalej: 11. D×f4, D×e4+ 12. D× D, d5×e4, 13. G h3, G c5, 14. f5—f6! z lepszą grą.

[4]) Porównaj uwagę do 8 sunięcia partyi konsultacyjnej 29.

[5]) W p. 29 nastąpiło 11. D e2, K d8? Dr. Bannet słusznie zauważył, że lepiej było 11... e5, 12. S g3, D e6, 13. S×e5, d6!

[6]) Dr B. wywodzi dalej: 11 D e2, S×G, 12. D×S, S a6, 13. W f1, S c5. 14. D e2, G×f5, 15. d2—d4!

[7]) Prześliczny waryant w ktorym białe wygr.: 11. K×c2, D a4+, 12. b3, D×S+, 13. G d3. D×h1, 14. G b2!!

[8]) Wobec tego waryantu jest poprzedni VII 7 S c3×e4 błędem.

[9]) Dr B. gra dalej: 11. W f1, g6. 12. fg, G×S, 13. g7! G×g7, 14. D×G. W e8, 15. W f2. G e6, 16. S×e4, S d7.

[10]) Sunięcia tego użył inż. Hauke w maczu ze mną.

[11]) Po S×S? następuje mat w 2 sunięciach przez G g6+.

[12]) Wobec straconego pieszka h7 partya białych znacznie lepsza 11. o—o—o D×h1? 12. G e4!

[13]) Czarne mogą także grać 7... S h5, 8. de, d4, 9. S e2, c6—c5.

[14]) Ostatnie trzy waryanty, które uważam za stanowcze odparcie obrony Zioły, znalazłem w ostatniej chwili bez praktycznego wypróbowania. Dla możliwych zarzutów łamy pisma otwarte.

[15]) Jak to p. Zioło wykazał grają czarne jeszcze lepiej 9... Sg 2+ 10. K d1, S f4, 11. D c7, S× d2.

Gambitem szwajcarskim zaczynają się nareszcie (lepiej późno, jak nigdy) interesować pierwszorzędni mistrze. Listopadowy zeszyt »Deutsch Schachzeitung« zamieszcza wstępny artykuł pióra znanego wiedeńskiego szachisty Adolfa Albina, który po dłuższym wywodzie dochodzi do rezultatu, że najlepszą obroną jest 4... g7—g6! i że po 5. g4—g5, S f6—h5, 6. d2—d3, d7—d5. 7. G f1—e2, S h5—g7, 8. d3×e4, d5×e4. atak białych urywa się i cała ich nadzieja polega na słabym nierozwiniętym czarnym pieszku e7.

Tymczasem znakomity mistrz rosyjski Ałąpin, który nawiasem mówiąc po dwukrotnej korespondencyi ze Szawła stał się zagorzałym Pawłem i odwołał inwektywy podniesione przeciw gambitowi i jego wynalazcy *) świetnie zbija wywód Albina i udowadnia niezbicie, że po 4... g7—g6? 5. G f1—e2!! d7—d5 6. g4—g5 S f6—g8, 7. h2—h4, G c8—f5, 8. d2—d3, G f8—g7, 9. h4—h5! białe mają przykry i intenzywny atak.

Natomiast po 4... d7—d5! 5. g4—g5, S f6—g8, 6. d2—d3, e4—e3! 7. d3—d4, G c8—f5, 8. G c1×e3, e7—e6, 9. S g1—f3,

---

*) Wobec tego wyjaśnienia »Szachista Polski« żałuje, że użył przeciw p. Ałapinowi ostrego tonu w odpowiedzi na jego artykuły zamieszczone w berlińskiem piśmie »Vorwärts« uznając jego zupełną dobrą wiarę.

Redakcya.

G f8—b4, 10. S f3—e5, S b8—d7 remis dla czarnych nie jest zagrożonem. Więcej zaś, jak remis, zdaniem p. Ałapina, czarne teoretycznie po słabem sunięciu 1. f7—f5 ? żądać nie śmią, jak długo ich przeciwnik błędu nie popełni. To z naciskiem wyrażone zdanie znakomitego znawcy potwierdza kategorycznie fakt, iż nowy gambit jest najpoprawniejszym z dotychczas znanych.

Partya Francuska.

Jednym z najulubieńszych sposobów gry w ostatnich czasach jest partya francuska. Przedstawia ona takie bogactwo przeróżnych i pięknych odmian, jak żadna może inna. A choć od wielu lat bywa z predylekcyą w turniejach grywaną i choć wszystkie największe matadory teoryi ostatnich paru dziesiątków lat nią się zajmowały, zawsze jeszcze wyłażą nowe, dotąd nieznane odmiany a jak daleko jeszcze do jej zbadania wyczerpującego, dowodzi ta okoliczność, że największe różnice zdań wywołuje między znawcami właśnie ona, tyle badana a nigdy niezbadana.

Sądząc, że ten niewyczerpany przedmiot analizy i naszych czytelników będzie interesował, rozpoczynamy dziś omówienie teoretyczne tej gry na szeregu partyj, jako przykładów. Nie mamy jednak pretęsyi do wyczerpującej analizy. Ograniczymy się tylko do najciekawszych waryantów.

---

41. Francuska.

grana korespondencyjnie.

Gomółka. Bąk.

1. e2—e4 e7—e6

Ten ruch charakteryzuje partyę francuską. Czarne przygotowywują atak na pieszka e4 zapomocą zamierzonego drugiego sunięcia d7—d5. Genialny mistrz rosyjski Czigorin uczynił w szeregu różnych partyi granych na turniejach, oraz w pojedynku z Dr. Tarraschem, próbę przeszkodzenia temu zamiarowi czarnych, grając

2. D d1—e2

Teraz d7—d5 niebyłoby korzystnem z powodu niemożności odbicia na d5 pionkiem e6.

c7—c5

Najracyonalniej. Z chwilą kiedy białe uniemożliwiły d7—d5 wskazane jest przejście na partyę sycylijską. Tak grał Dr. Tarrasch z Czigorinem w pierwszych czterech partyach, jednak nietrafiwszy na właściwą dalszą drogę i popadając we wszystkich czterech partyach w gorsze położenie, niedoszedłszy ani razu do możności oswobodzenia gry zapomocą d7—d5 uznał ten sposób gry za niedostateczny i dalsze cztery partye grał 2... G f8—e7. Tym sposobem umożliwia się wprawdzie d7—d5, ale czarne przy tym nienaturalnym sposobie rozwoju skazują się na grę zacieśnioną i niekorzystną. W pierwszch czterech w ten sposób granych partyach oba przeciwnicy udoskonalali powoli sposób gry, aż doszedł w czwartej Czigorin do tego, że skłonił przeciwnika do porzucenia systemu.

3. g2—g3 S b8—c6
4. G f1—g2 G f8—d6 !

Dr. Tarrasch w czwartej (ew. 8,) partyi z Czigorinem grał 4... G f8—e7, z następstwem 5... S b1—c3, D d8—c7, 6. S g1—h3! a7—a6, 7. S h3—f4! To sunięcie na długi czas uniemożliwiło d7—d5.

P. Bąk zdając sobie sprawę z tego, że do d7—d5 rychło nie dojdzie, uznał wysunięcie gońca na d6 za lepsze niż na e7.

5. d2—d3 S g8—e7
6, S g1—h3

P. Gomółka idzie tu śladem Czigorina, choć wobec czarnego gońca, stojącego na d6 i uniemożliwiającego dalszy sposób gry jego (7. S h3—f4) wydaje się to być manewrem hybionym.

b7—b6
7. f2—f4 G c8—b7
8. S b1—c3 a7—a6 ?

Strata tempa. Lepiej 8... W a8—c8 a po 9. S c3—b5, G d6—b8.

9.	G c1—e3	G d6—c7 ?

także strata tempa. Lepiej odrazu S c6—d4, po 10 D e2—f2, e6—e5, 11. f4×e5, wszystko jedno, czy Giermek odbija z d6, czy z c7. Natomiast znacznie korzystniej dla białych, że w tej sytuacyi ich roszada już dokonana.

10.	o—o—o	S c6—d4
11.	D e2—f2	e6—e5
12.	f4×e5	G c7×e5
13.	S h3—f4	o—o
14.	g3—g4	S d4—e6
15.	S f4—h5	G e5×c3
16.	b2×c3	d7—d5
17.	e4—e5	D d8—c7
18.	d3—d4	W a8—c8
19.	G g2—f1 !	c5—c4

Konieczne, by nie puścić giermka na d3, gdzieby stał bardzo groźnie.

20.	G f1—e2	S e7—g6
21.	g4—g5	W c8—d8 !
22.	h2—h4	b6—b5
23.	W d1—g1	

Białe z wielką cierpliwością przygotowały atak na czarną roszadę, którego defenzywą już odeprzeć niepodobna. Grozi ofiara skoczka na f6 i t. d Ale i czarne przygotowały już także atak na pozycyę białego króla. Ostatnia chwila, by go wykonać.

		S g6×e5 !
24.	d4×e5	d5—d4
25.	c3×d4	G b7×h1
26.	W g1×h1	D c7—a5

Teraz ofiara skoczka na f6 już znaczenie straciła. Niema bowiem ani wieży atakującej na g1, ani też czarnego skoczka na g6, dającego tempo dla ruchu h4—h5.

27.	G e2—f3	D a5×a2
28.	G f3—e4	c4—c3
29.	K c1—d1	S e6×d4 !
30.	G e3×d4	D a2—c4
31.	G e4—d3	D c4×d4
32.	S h5—f6+ !	

Przecież sobie szkapa znalazła chwilę, kiedy może bezkarnie napaść na króla. — Po g7×f6, 33. D f2—f5, mat nieuchronny.

		K g8—h8
33.	D f2—f5	g7—g6
34.	D f5—f3	D d4×e5
35.	S f6—g4	D e5—f5
36.	D f3×f5	g6×f5
37.	S g5—h6	f7—f6 !
38.	S h6×f5	

Żleby było grać 38. g5×f6, bo po W f8×f6 niema skoczek ucieczki. Dlatego było nieco lepiej iść skoczkiem w 37. ruchu nie na h6, lecz na e3, co jednak niemogło już zmienić wyniku partyi.

		f6×g5
39.	S f5—e3	g5×h4
40.	W h1×h4	W f8—f6
41.	K d1—e2	h7—h6
42.	S e3—g4	W f6—e6+
43.	K e2—f3	

jeśli K e2—d1, to W e6—e4 zdobywa figurę.

		W d8×d3
44.	c2×d3	c3—c2
45.	W h4—h1	b5—b4

i czarne wygrywają.

Gdy sobie uzmysłowimy dwie ciężkie straty tempa, które czarne popełniły w ośmym i dziewiątym ruchu, i mimo ty tak silną grę uzyskały, musimy przyznać, że sposób użyty odpowiedzi na system Czigorina jest teoretycznie właściwy.

42. Francuska.

Grana przez wymianę listów.

	Mocko.	Bąk.
1.	e2—e4	e7—e6
2.	d2—d4	d7—d5

Zwykły sposób gry.

3.	S b1—c3	

broni napadniętego pieszka e4.

		S g8—f6
4.	G c1—g5	G f8—e7
5.	e4—e5	S f6—d7
6.	G g5×e7	D d8×e7
7.	S c3—b5	

Ruch ten polecony przez Ałapina. Cały sposób gry najczęściej grywany. Do innych sposobów gry powrócimy później.

S d7—b6 !

8. c2—c3

groziło bowiem D b4+.

a7—a6

9. S b5—a3 f7—f6 !

Już to trzeba przyznać, że Ałapin bardzo zasłużył się dla analizy partyi francuskiej. Ten doskonały ruch pochodzi też od niego.

10. G f1—d3 ?

śladem analizy Ałapina, która jednak w tej części zdaje się być błędną. — (Patrz partyę następną).

f6×e5

11. D d1—h5+ K e8—d8

Przeciw Spielmanowi grał Ałapin w Monachinm 11... D e7—f7 i uzyskał po 12. D h5×e5, S b8—c6, 13. D e5—e2 (lepiej D g3, ale po 13... e5! 14, de, G f5! dochodzą czarne także do silnego ataku) e6—e5, 14. d4×e5, o—o, 15. S g1—f3, G c8—g4 silny atak. i partyę wygrał.

12. D h5×e5

W partyi korespondencyjnej Wagner-Żuk bił pan W. pionkiem 12. d4×e5, poczem nastąpiło S b6—a4, 13. D h5—e2, S a4×c3, 14. D e2—c2, S a3—b5, 15. G d3×b5, a6×b5, 16. S a3×b5, D e7—b4+, 17. S b5—c3, S b8—d7, 18. a2—a3, D b4—f4, z przewagą czarnych dostateczną do wygranej.

S b6—a4

13. D e5—e2 S a4×c3

14. D c2—d2 S c3—b5

Ałapin poleca tu cofnięcie skoczka przez a4 na b6, przezco czarne zdobytego pieszka zatrzymują. Cztery ruchy skoczkiem, doprowadzające go znów na dawne miejsce, stanowią jednak taką stratę czasu, że białe uzyskują grę doskonałą. P. Bąk oddaje tu dobrowolnie pieszka, zdobywając zato silne centrum.

15. S a3×b5 a6×b5

16. G d3×b5 c7—c6

17. G b5—e2 e6—e5 !

18. d4×e5 D e7×e5

19. S g1—f3 D e5—d6

20. o—o h7—h6

21. D d2—d4 W h8—e8

22. W f1—e1 W e8—e7

23. W a1—d1 G c8—e6

24. a2—a3 S b8—d7

25. G e2—d3 c6—c5

26. D d4—c3 d5—d4 ?

Tym przedwczesnym ruchem tracą czarne owoce dotychczasowej doskonałej gry. Pozycya czarnych jest doskonała, trzeba było tylko spokojnie się dalej rozwinąć; dążyć do wymiany figur. Białe wykorzystują błąd w mistrzowski sposób.

27. D c3—c2 W a8—c8

28. G d3—b5 ! G e6—d5

29. W e1×e7 D d6×e7

30. W d1—e1 D e7—f6

31. S f3×d4 ! ! D f6×d4

c5×d4, 32. W e1—e8+, K d8×e8, 33. D c2×c8+, D f6—d8, 34. G b5×d7+ a po wymianie dam białe zostają z pieszkiem więcej i wygraną grę.

32. W e1—d1 D d4—e5

33. D c2—d2 S d7—b6 !

broni nietylko G d5 ale i białego giermka niedopuszcza na c4.

34. a3—a4 D e5—e4

35. f2—f3 D e4—d4+

36. D d2×d4 c5×d4

37. W d1×d4 W c8—c1+

38. K g1—f2 W c1—c2+

39. K f2—g3 W c2×b2

40. G b5—d3 W b2—a2

41. G d3—e4 W a2×a4

42. W d4×a4 S b6×a4

43. G e4×d5 b7—b5

Ostatnie dziesięć sunięć stanowią ciekawe rozwiązanie tego węzła gordyjskiego, w którem czarnym udało się, przez zagrożenie matem w 34 ruchu, wymienić damy i w następstwie odzyskać straconego pionka. Następuje

44. K g3—f4 b5—b4

45. K f4—e5 K d8—d7

46. G d3—f7 S a3—b6

47.	G f7—b3	K d7—e7
48.	f3—f4	S b6—d7+
49.	K e5—d5	S d7—f6+
50.	K d5—c5	S f6—g4
51.	h2—h3	S g4—e3
52.	g2—g3	K e7—f6
53.	G b3—a4	S e3—f5
54.	g3—g4	S f5—e3
55.	K c5—d4	S e3—g2
56.	K d4—e4	g7—g5
57.	f4—f5	S g2—f4
58.	h3—h4	S f4—e2
59.	h4×g5+	h6×g5
60.	G a4—d7	b4—b3
61.	K e4—d3	b3—b2
62.	K d3—c2	S e2—f4
63.	G d7—b5	S f4—d5

Nierozegrana, gdyż czarne mogą wymienić oba białe pionki za skoczka.

43. Francuska.

grana przez wymianę listów.

Batik. Żuk Skarszewski.

Pierwsze 9. posunięć jak w partyi poprzedniej.

10.	f2—f4!	f6×e5
11.	D d1—h5+	K e8—d8
12.	f4×e5	S b6—a4
13.	S a3—c2!	S a4×b2
14.	S g1—f3	b7—b5

Ruch ten zabezpiecza pionka b na wypadek 15. W a1—b1. Mimo tego lepiej było odrazu grać G c8—d7, n. p. 15. W a1—b1, S b2—a4 i białe nie mogą bić b7, boby straciły własnego na c3.

15.	G f1—e2	G c8—d7
16.	o—o	G d7—e8
17.	D h5—g5?	S b8—d7
18.	S c2—b4	S d7—f8
19.	D g5—d2	S b2—c4
20.	G e2×c4	b5×c4
21.	S f3—g5	D e7—d7

Żeby módz odbić na f7 gońcem, bez narażenia się na szach na c6.

Białe nie starały się nawet bronić pionka, to też rozwinęły się szybko, a wobec wolnej linii f (skutkiem 10. ruchu) grożą silnym atakiem na skrzydło królewskie. Ostatniem jednak sunięciem korzystniej było można usunąć damę na h3! (patrz partyę następną).

22.	W f1—f2	a6—a5
23.	W a1—f1	

Usunięcie się skoczka b4 dałoby czarnym tempo ważne, bo po S b4—c2, h7—h6 atak tak jak odparty. Białe więc decydują się ofiarować go, uzupełniając przygotowanie ataku.

		a5×b4
24.	S g5—f7+	G e8×f7
25.	W f2×f7	D d7—e8
26.	D d2—g5+	K d8—c8
27.	D g5×g7	S f8—d7
28.	W f7×d7	D e8×d7
29.	D g7×h8+	K c8—b7
30.	W f1—f8	W a8×f8

lepiej było W a8×a2, poczem wygrana czarnych jest niewątpliwą.

31.	D h8×f8	b4×c3
32.	D f8—b4+	K b7—c8
33.	D b4—f8+	K c8—b7?
34.	D f8—b4+	K b7—a6
35.	K b4—a3+	K a6—b5
36.	D a3—c5+	K b5—a4
37.	D c5—a7+	nierozegrana

przez wieczny szach.

Wygrać czarne mogły jeszcze zasłaniając się w 33. posunięciu damą.

44. Francuska.

z produkcyi Capablanci w wiedeńskim klubie szachowym, który grał równocześnie 36 partyi.

Capablanca. Żuk Skarszewski.

Pierwsze 16. sunięć, jak w partyi poprzedniej.

17. D h5—h3!

wywiera równocześnie ucisk na e6 i h7. Zniewala wskutek tego z czasem do h7—h6, co znacznie osłabia oba pionki.

S b8—d7

Lepiej było grać odrazu c7-c5, poczem skoczka rozwinąć na c6.

18. S c2—b4 S d7—f8
19. S b4—d3! S b2×d3
20. G e2×d3

Przez ten zgrabny manewr zdołały białe opanować giermkiem skośną b1—h7.

c7—c5
21. K g1—h1 c5—c4
22. G d3—c2 W a8—a7

Lepiej było G e8—g6.

23. a2—a4 W a7—b7
24. a4×b5 G e8×b5
25. G c2—a4 h7—h6

Ruch źle wyglądający. Czarne jednak są skutkiem zdobycia pionka, którego mają więcej, tak ściśnięte, że bardzo trudno znaleźć ruch dobry, g7—g6 jeszcze gorsze z powodu oddania ważnego pola f6 w posiadanie białych, S f8 musi stać na miejscu i bronić pionka e6, najlepiej jeszcze było może iść królem na c7.

26. G a4×b5 a6×b5
27. W a1—a8+ K d8—c7
28. D h3—h5 S f8—g6!
29. W a8—a6 S g6—f8

Lepiej niż na f4. (30 D g4, W f8, 31. g3, S d3, 32. W× e6).

30. S f3—h4 K c7—b8
31. W f1—a1 K b8—c7
32. W a6—a8 g7—g6

czarne ofiarują pionka, by się przez wymianę uwolnić od coraz większego nacisku białych figur.

33. S h4×g6 S f8×g6
34. D h5×g6 W h8×a8
35. W a1×a8 W b7—b8
36. W a8—a7+ W b8—b7
37. W a7—a6 W b7—b6
38. W a6×b6 K c7×b6

Figury wymienione, cel wiec ofiary czarnego pionka osiągnięty. Charakterystycznem jest, jak Capablanka, grając 36 partyi równocześnie grał silnie i przezornie. Trzy razy miał ofiarowaną wieżę do wymiany i przyjął ją dopiero w tem miejscu, bo teraz zabicie pieszka e6 nastąpi z szachem.

39. D g6×h6 D e7—a3

Pytanie, czy b5—b4 nie było lepsze.

40. h2—h4 D a3×c3
41. D h6×e6+ K b6—a5
42. D e6—e7! D c3—c1+

Lepiej było szachować na e1.

43. K h1—h2 c4—c3
44. D e7—c7+ K a5—b4
45. e5—e6 c3—c2
46. e6—e7 D c1—e1
47. e7—e8 D D e1×e8
48. D c7×c2 D e8—e4
49. D c2×e4 d5×e4
50. h4—h5 e4—e3
51. h5—h6 e3—e2
52. h6—h7 e2—e1 D
53. h7—h8 D K b5—c5

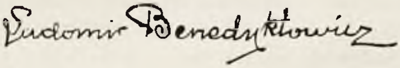
nierozegrana.

Konkurs na kompozycyę zadania w trzech sunięciach ogłosiła »Hampstead and Highgate Express«. Termin do 30. marca 1913. Zadania należy nadsyłać na dyagramach z wyczerpującem rozwiązaniem, jednak bez godła, najwyżej trzy od jednego autora.

Adres: Chess Editor, Express office, Hampstead, London N. W. Sędziowie: E. E. Westerburg i G. W. Chandler. Nagrody: 1 Ł, 15, 10, $7^1/_2$ s.

Drugi turniej rozwiązań rozpoczyna się od zeszytu 6-go. Trafne i wyczerpujące rozwiązania nadsyłać należy przed wyjściem następnego numeru. — Za dwuchodówkę liczyć będziemy dwa punkty, za trzy chod. 3 p., za wielo chodówkę studyum lub końcówkę po 4 punkty. Prócz tego po jednym punkcie za wyszukane, boczne rozwiązanie lub dowód nierozwiązalności. Po przejściu 100 punktów, otrzymają pierwsi trzej, ubiegający się, trzy cenne książkowe nagrody.





Jedyną w swoim rodzaju, 50-tą rocznicę straty obu rąk obchodzić będzie w r. b.

LUDOMIR BENEDYKTOWICZ,

jeden z założycieli krakowskiego klubu szachistów, były jego prezes, obecnie członek honorowy, wielki miłośnik gry w szachy, wybitny artysta malarz i poeta.

Pięćdziesiąt lat temu stracił obie ręce w imię gorącem sercem ukochanych ideałów. Toteż z podziwem i uwielbieniem wspominamy owe straszne, a podniosłe chwile.

Cześć Ci bohaterze!

Cześć tym dwom Twoim kciukom, które w ciągu lat pięćdziesięciu dzierżyły pędzel, przy pracy dla sztuki polskiej w imię tych samych co niegdyś ideałów, które w ciągu pięćdziesięciu lat stanowiły podstawę bytu rodziny!

„Szachista Polski„

KRONIKA.

Z OGNISK SZACHOWYCH POLSKICH.

Turniej jubileuszowy krakowskiego klubu szachistów zakończył się już w pierwszej połowie. Grupy już rozegrały swoje partye, wskutek czego grupa zwycięzców rozpocznie grę z początkiem stycznia. Do grupy zwycięzców weszli pp. Dr. Konczyński, Bier, Dr. Bannet, Aleks. Żuk Skarszewski i Irzykowski. Między nimi więc rozstrzygnie się, komu tytuł mistrzowstwa Krakowa przypadnie.

Inne grupy, grupa drugich, trzecich i czwartych rozpoczną także równocześnie zapasy. Życie w klubie ożywiło się bardzo znacznie, a zwłaszcza młodych sił — zatem sił przyszłości przybyło kilka.

Zadanie D. Przepiórki z naszego ostatniego zeszytu, mat w 6-ciu sunięciach zostało powtórzone przez całą prasę szachową europejską. Znawcy kwalifikują to zadanie, jako dzieło najlepsze, jakie w tym kierunku wogóle powstało. Toteż prawdziwą wdzięczność mamy dla pana Przepiórki, że dał »Szachiście« pierwszeństwo umieszczenia swego arcydzieła, stanowiącego prawdziwą ozdobę naszego pisma.

W Częstochowej nierozwinęło się jeszcze życie szachowe w całej pełni. Zbierają się tu szachiści w cukierni Błaszczyńskiego, (dawniej Rudzki) róg 1-szej alei i ul. Dojazd. Grywa tu przedewszystkiem p. Jan Ryslik, nader silny amator. Przed laty odwiedzali Częstochowę mistrze Waldbrod i Salwe, z którymi p. Ryslik na równi się potykał z dodatnim rezultatem, zaś mistrza Taubenhausa pokonał w Warszawie w pojedynku jak 3 do 2. Około rozbudzenia życia szachowego krzątają się najwięcej pp. L. Pomian Biesiekierski, Paciorkowski, Dr. Rejman, Dr. Marczewski, S. Kośmiński i inni.

„Gazeta Wieczorna“ rozpisała w porozumieniu z »Szachistą« turniej korespondencyjny w grupach po pięciu graczy. Dwie grupy grę już rozpoczęły, a trzecia na uformowaniu. Zamierzonych jest pięć grup, a pięciu zwycizców rozegra nowy turniej między sobą. Nowością jest ten szczegół, że uczestnicy są sobie wzajemnie nawet z nazwisk nieznani, grając pod pseudonimami, a komunikują sobie sunięcia za pośrednictwem redaktora szachowego gazety. Wynikają z tego różne okoliczności odmienne, n. p. zmniejsza się koszt wydatków na portorya do 25%. Wpisowe koron dziesięć należy nadsyłać na ręce Redakcyi »Gazety Wieczornej«, Lwów, Sokoła 4, równocześnie ze zgłoszeniem, przy którem należy podać obrany pseudonim. Uczestnicy grać będą po jednej partyi, każdy więc będzie miał do grania partyj cztery.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Mistrz Reti grał w wiedeńskim klubie szachowym w grudniu z. r. równocześnie ośm partyi z pamięci, przeciw silnym amatorom. Z zadziwiającą pewnością przeprowadził wszystkie ośm partyi w trzech godzinach do końca. Wygrał 5, 1 nierozegrana, a dwie tylko przegrał przeciw pp. Grünbergowi i Żukowi Skarszewskiemu.

Povijst šaha. Pod tym tytułem wydał I. Gross w Karlovač'u książkę w języku chorwackim, opisującą historyę powstania i rozwoju szachów.

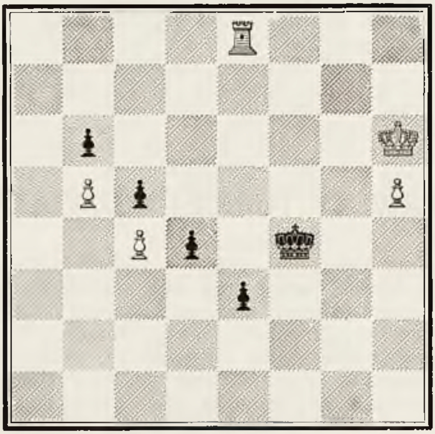
Cenne to dziełko, ładnie wydane, omawia stan rozwoju szachów we wszystkich państwach i u wszystkich narodów kulturalnych, przyczem osobny rozdział obszernie omawia »Szachy u Żydów«. Znany i ceniony kompozytor zadań p. I. Gross, należy widocznie do tego szczepu. Umie jednak z tem łączyć miłość dla kraju i narodu, wśród którego zamieszkał, gdyż szachy w Chorwacyi opisuje z widoczną predylekcyą.

Książka ta, choć rozmiarami nie wielka — może pouczyć wielu ciekawych rzeczy, kosztuje zaś tylko jedną koronę. Widocznie w Chorwacyi można liczyć na rozpowszechnienie takich rzeczy.

DZIAŁ ZADAŃ.

„1863“

Z międzynarodowego konkursu »La stratégie«.



Białe zaczynają i wygrywają. I liczby są wymowne.

W konkursach zadań utrzymał się zwyczaj nadsyłania prac pod dowolnie obronem godłem, na czem cierpi intencya zachowania tajemnicy autorskiej wobec sędziów; sama bowiem pisownia godła często zdradza prowenienceyę utworu, a nawet nazwisko autora. Dla zaradzenia złemu »La stratégie« zarządziła wraz z ogłoszeniem konkursu dla końcówek, użycie zamiast godeł dowolnie obranych, czterocyfrowych liczb. Pomiędzy nadesłanymi na ten konkurs utworami znajduje się jeden pod godłem »1863«. I liczby są wymowne... Dla nas, obrana, jest bodaj wymowniejszą, aniżeli dla »La stratégie«. Mówi nam, że autor jest Polakiem i w roku pamiątkowym 1913 zwraca się myślami ku drogiej dla serc polskich dacie, a obierając ją za godło swej pracy, pragnie złożyć wyraz czci i hołdu dla ofiarowanej przeszłości. Bez przesądzenia merytorycznej wartości utworu, gdyż to należy do areopagu sędziów, »Szachista polski« przez reprodukcyę tegoż w zeszycie styczniowym 1913 zaznacza na wieczną rzeczy pamiątkę, że i nasze dzisiejsze myśli z hołdem i czcią chwile stycznia 1863 rozpamiętują w poczuciu obowiązku, jaki z krwią ojców bezpośredniem dziedzictwem nam przypadł i który — jeżeli go nie będzie danem n a m spełnić — epigonom naszym przekażemy! Za najlepsze rozwiązanie tego studyum przeznaczamy w nagrodę dzieło »Historya powstania styczniowego« Rozwiązania przysyłać prosimy z datą 23. I. 1913.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ ZESZYTÓW 3, 4 i 5.

13. G h5, 14. S c2, 15. G d1, 16. S b2, 17. f8, S, 18. K a6, 19. S f5, 20. S c8, 21. W c3, (uboczne K h7), 22. W d3, 23. G b3, 24. W h3, 25. S c6? (nierozwiązalne natomiast uboczne S e3+) 26 D h8. 27. D g4, 28. G c5, 29. K b2, 30. S h6, 31. c6, 32. G e2 (ub. G×S) 33. a4, 34. D b3, 35. D d2, (trzykroć(!) uboczne 1. G b4, 1. G a3, 1. W×W...) 36. D f2, 37. D g3 (ub. G d3), 38. W f6, 39. W d4 (pozycya G a8 niemożliwa) 40. D e4, 41. D a4, 42. D e6, 43. G c3, 44. W b2, (ub. c5×d6) 45. G g6, 46. D a5, 47. W g6. 48. W h6, (ub. G×S). Konkurs »Tygodnika«: 49. D b4, 50. W a4, 51. S a3, 52. S d5, 53. S c5, 54. D h8, 55. D b3, 56. D b7, 57. W d6, 58. W h8, 59. G d4, 60. D f8. Rozwiązania konk. »Tygodnika« nadesłał jedynie pan Zientek, udowadniając bezinteresowność. Brawo!

PIERWSZY TURNIEJ ROZWIĄZAŃ.

U startu stanęło jedenastu spółzawodników, którzy z chwalebnym zapałem wzięli się do dzieła. Cały szereg zdyskwalifikowanych zadań dla ubocznych rozwiązań — oto plon ich pracy ułatwiający zadanie sędziów konkursowych. Pierwszą nagrodę otrzymał p. Leon Karasiński z Jasła, drugą p. Radzik z Łaska, trzecią bracia Leszek i Tadeusz Gluzińscy ze Lwowa. Specyalną nagrodę za szereg cennych krytycznych uwag p. Stanisław Nowakowski z Poznania. Zaszczytne wzmianki otrzymują: 1. P. M. Dalski Poznań, 2. P. Zientek Ustroń, 3. P. Kuliński Kraków, 4. P. Orzeł Kraków. Rezultat uzyskanych punktów z poszczególnych zeszytów podaje poniższa tabelka.

	I.	II.	III.	IV.	V.	Razem
L. Karasiński	17	18	17	31	24	107
Radzik	14	18	18	30	26	106
Bracia Gluzińscy	13	15	18	32	26	104
M. Dalski	13	18	18	29	25	103
Zientek	14	18	18	30	22	102
Kuliński	13	14	18	32	24	101
Orzeł	13	14	18	31	24	100
S. Nowakowski	13	14	16	30	25	98
Br. Perlmutter	13	18	15	28	21	95
Wł. Nowakowski	14	10	18	27	24	93
Łopiński	10	8	17	10	24	69
Al. Wagner	18	18	19	36	27	118

Laureat p. Karasiński zawdzięcza sukces swój okoliczności, że nadesłał jedyne wyczerpujące rozwiązanie studyum 5.

24 oryg. dwuchodówek z konkursu „Szachisty Polskiego".

85. *»Betyár gyerek«*



86. *»Byt po semu«*



87. *»Čechy«*



88. *»Klafi«*



89. *»Cornelia«*



90. *»Cornelius«*



91. *»Dream«*



92. *»Fickele Badandes«*



93. *»Fiat justitia«*



94. *»Haud scio an«*



95. *»Karlovac«*



96. *»Kasimir«*



97. »*Kir-Kilisse*«



98. »*Kostelec I.*«



99. »*Kostelec II.*«



100. »*München*«



101. »*Napred*«



102. »*Odrin*«



103. »*Trio I.*«



104. »*Trio II.*«



105. »*Trio III.*«



106. «*Ultimum proles*«



107. »*Viribus unitis I.*«



108. »*Viribus unitis II.*«



Drukarnia „Czasu“ w Krakowie. 1912 r. — Nakładem A. Żuka Skarszewskiego w Krakowie.